



ROZGADANI

GAZETKA
SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 21
Z ODDZIAŁAMI INTEGRACYJNYMI
W SZCZECINIE

NR 3/2019

Cześć!

Z tej strony redaktorzy

Koła Dziennikarskiego SP21.

Trzymacie właśnie **nowy format** MAJOWEGO numeru naszej gazetki szkolnej „ROZGADANI“!

W środku znajdziecie m.in. ciekawostki o Dniu Mamy, kartkę z pamiętnika, wywiad o anoreksji, recenzję *Dziennika Cwaniaczka*, kilka słów na temat serialu *Belfer* oraz – jak zwykle – kalendarium i horoskop! **ZAPRASZAMY!**

KALENDARIUM

1 maja (środa)	Międzynarodowe Święto Pracy
2 maja (czwartek)	Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej
3 maja (piątek)	Święto Konstytucji 3 Maja
4 maja (sobota)	Dzień Strażaka
5 maja (niedziela)	Dzień Tolerancji
8 maja (środa)	Dzień Bibliotekarza i Bibliotek
9 maja (czwartek)	Dzień Europy (Święto Unii Europejskiej)
12 maja (niedziela)	Światowy Dzień Ptaków Wędrownych
13 maja (poniedziałek)	Zimnych ogrodników
14 maja (wtorek)	Dzień Farmaceuty
15 maja (środa)	Święto Polskiej Muzyki i Plastyki
16 maja (czwartek)	Święto Straży Granicznej
17 maja (piątek)	Światowy Dzień Telekomunikacji
18 maja (sobota)	Międzynarodowy Dzień Muzeów
19 maja (niedziela)	Międzynarodowy Dzień Pamięci ofiar AIDS
21 maja (wtorek)	Światowy Dzień Różnorodności Kulturowej
22 maja (środa)	Dzień Różnorodności Biologicznej
23 maja (czwartek)	Światowy Dzień Żółwia
24 maja (piątek)	Europejski Dzień Parków Narodowych



25 maja (sobota)	Dzień Mleka
26 maja (niedziela)	Dzień Matki
27 maja (poniedziałek)	Dzień Samorządu Terytorialnego
29 maja (środa)	Dzień Działacza Kultury i Drukarza
31 maja (piątek)	Światowy Dzień Rozwoju Kulturalnego

Asia Jedynak 4a

REDAKCJA „ROZGADANYCH“ TO MY!

REDAKCJA „ROZGADANYCH“ SKŁADA SIĘ
Z CZŁONKÓW KOŁA DZIENNIKARSKIEGO
PROWADZONEGO POD KIERUNKIEM NASZEJ
POLONISTKI,
PANI ANI TOMCZYK.

JESTEŚMY REDAKTORAMI
Z KLAS 4A I 7B.

**OTO NAJLEPSZA
REDAKCJA POD SŁOŃCEM!**



REDAKTOR NACZELNA:

EMILKA BORYSIK

Z-CA: OLIWKA MANISTA

SKARBNIK: JULKA

OCHNICKA

ŁĄCZNIK: NATALKA

WITCZAK



REDAKTORZY: JAVIER AMBROSINI SOBCZAK, OLA
BELCYR, SARA FLORENCIO-KICIŃSKA, AMELKA
HERNAT, ASIA JEDYNAK, DAMIAN KACZMAREK,
DOMINIKA KISZAKIEWICZ, MATYLDA KOSMAŁSKA,
JULKA MAKAREWICZ, GABRYŚIA SZWEDA.

JEDYNĄ NASZĄ ZASADĄ JEST DOBRA ZABAWA!

DZIEŃ MATKI

Historia tego święta sięga czasów starożytnych. Obchodzono je wtedy nieco inaczej, bo wielbiono matki-boginie jako symbol urodzaju i macierzyństwa. Wraz z upadkiem cesarstwa tradycja ta także upadła.

Zwyczaj ten jednak powrócił w XVII wieku, w Anglii, zwany Niedzielą u Matki. Obchodzono go w czwartą niedzielę każdego miesiąca, obdarowywano matki w kościołach kwiatami i słodyczami.



Tradycja ta przetrwała do XIX w. i powróciła po II wojnie światowej. Inaczej wyglądało promowanie Dnia Matki w Ameryce. Historia tamiała miejsce w 1858 r. Amerykańska nauczycielka, Anna Maria Reerers Jarivis, ogłosiła Dni Matczynej Pracy, zaś jej córka Julia od 1872 r. promowała Dzień Matek dla Pokoju i w ten sposób oficjalnie od 1914 r. drugą niedzielę maja obchodzi się w Ameryce jako Dzień Matki.

W Polsce ten dzień obchodzimy 26 maja. Co dziwne i zaskakujące, na całym świecie ten dzień przypada w innym terminie.

Każdy z nas ma mamę, która chce dla nas dobrze. Mama cieszy się z naszych sukcesów i pociesza, gdy jest nam smutno.

Kiedyś usłyszałam historię o chłopcu, który powiedział: „Mnie urodziła pewna pani, a moja mama urodziła mnie sercem i jest przy mnie, gdy jestem chory, smutny, gdy odnoszę sukcesy lub porażki.

Ta historia dała mi wiele do zrozumienia, że mama to największy skarb, o który musimy dbać, a na starość czy w chorobie być przy niej, tak jak ona jest zawsze przy nas.

26 maja powiem mojej Mamie: „Dobrze, że jesteś i jaka jesteś“. Dla mnie moja Mama, choć czasem zmęczona, zabiegana, zamyślona, jest najpiękniejsza.

Może i Wy pomyślcie, jak wielki macie Skarb w domu. Posłuchajcie proszę *Pieśni o matce*, bo pieśń o matce to pieśń bez słów...

Sara Florencio-Kicińska 4a

5 zalet SP21

1. Nauczyciele

Nauczyciele w SP21 są bardzo mili i w fajny sposób prowadzą lekcje. Kiedy uczeń czegoś nie rozumie lub nie wie, może zapytać, a nauczyciel wytłumaczy ponownie.

2. Obiady

W SP21 są bardzo smaczne obiady. Panie kucharki też są bardzo miłe! ☺

3. Koledzy i koleżanki

Kolejną zaletą są znajomi. Gdy przenosisz się ze starej szkoły do SP21 poznajesz nowych, wspaniałych ludzi. Starsi koledzy mogą opowiedzieć ci nieco o tej szkole i nauczycielach.

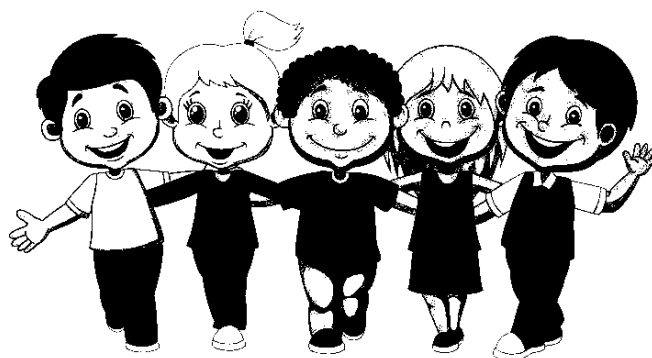
4. Oddziały Integracyjne

Wspaniałe w tej szkole jest to, że osoby z jakimiś problemami, np. niewidome czy chore, nie są pozostawiani sami sobie. Właśnie dla takich uczniów powstały klasy integracyjne, które nie tylko pozwalają osobom niepełnosprawnym czuć się dobrze w otoczeniu innych, ale także zintegrować klasę.

5. Klasa obronno-ratownicza

Klasa obronno-ratownicza powstała dla uczniów, którzy interesują się ratownictwem, pomaganiem ludziom, udzielaniem pierwszej pomocy, którzy chcą w przyszłości umieć się obronić przed zagrożeniami ze strony innych ludzi.

Oliwia Manista 7b



KARTKA Z PAMIĘTNIKA UCZENNICY SP21...

W pewną sobotę umówiłam się z koleżanką do parku Kasprowicza. Spacerowałyśmy, rozmawiałyśmy i po krótkim namyśle postanowiłyśmy kupić lody. Były pyszne, ja wybrałam o smaku mango, a moja koleżanka truskawkowe. Gdy zjadłyśmy, poszłyśmy wyrzucić zużyte serwetki.



Zauważyłyśmy grupkę ludzi, którzy chyba mieli grilla i wszystkie opakowania, np. po kiełbaskach wyrzucali nie do śmietnika, tylko obok. Musiałyśmy działać.

Szybkim krokiem podeszłyśmy do ludzi i powiedziałyśmy: “Proszę, przestańcie wyrzucać śmieci na trawę”. Nasze upomnienie wyśmiali i uciekli. Bardzo nas to oburzyło! Zaczęłyśmy więc zbierać to i wyrzucać do śmieci. Patrzący na to ludzie zaczęli klaskać i pochwalili nasze zachowanie, nawet menadżer lodziarni podarował nam darmowe lody. Zjadłyśmy je z lekkim przymusem. Miałyśmy brzuchy przepełnione lodami i serce pełne radości.

Bardzo miło wspominam tamte chwile. Nauczyło mnie to szanowania środowiska.

Julia Ochnicka 7b



Zaczarowany świat książek

Zaczarowany świat książek, czyli szkolna biblioteka jest miejscem odpoczynku i czytania poezji, literatury.

Lubię tam chodzić, ponieważ jest w niej dużo ciekawych książek.

W naszej szkolnej bibliotece znajduje się nasza ukochana Pani Bibliotekarka, która chętnie nam pomaga w wyborze poszukiwanej przez nas książki.

Warto czytać książki, ponieważ bez nich nie mielibyśmy dobrej wyobraźni.

Amelia Hernat 4a

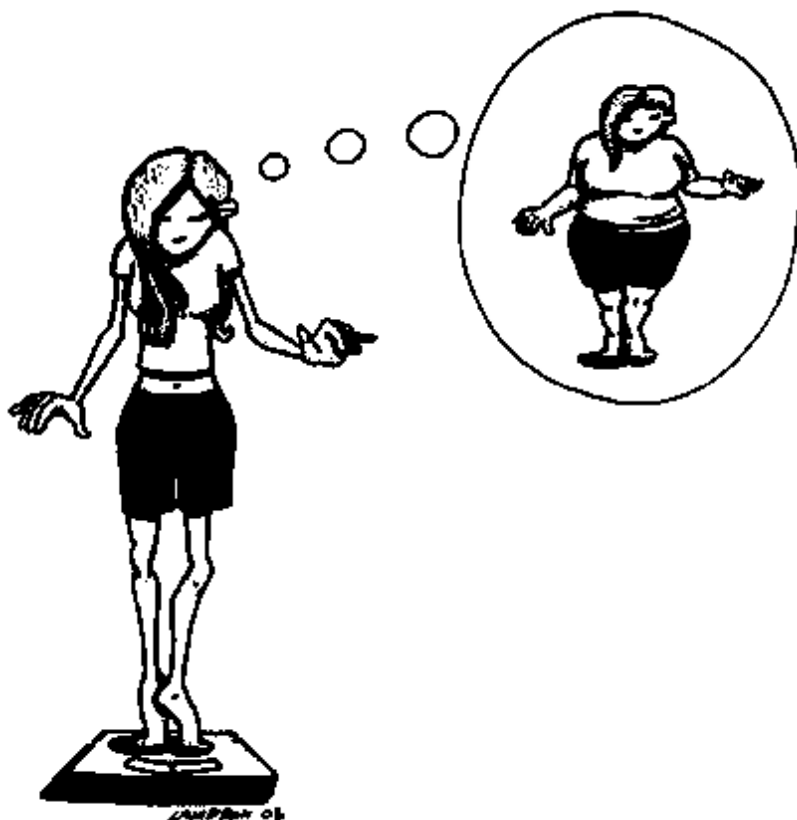


POGOŃ ZA IDEAŁEM – ANOREKSJA...

**Wywiad naszej redaktor naczelnej, Emilki Borysiak z 7b, z anonimową
Rozmówczynią na ważny temat – zaburzenia odżywiania.**

E: *Wiem, że temat na jaki dziś porozmawiamy, nie należy do łatwych. Od czterech lat chorujesz na zaburzenia odżywiania, to prawda?*

A: Tak, od czterech lat choruję na anoreksję.



E: *Jak wyglądały początki Twojej choroby?*

A: Wszystko zaczęło się w głowie. W szkole byłam notorycznie wyśmiewana przez grupkę chłopaków. Nie znali mnie, ale to im nie przeszkadzało w komentowaniu mojego wyglądu zewnętrznego. Na okragło słuchałam

wyzwisk skierowanych w moją stronę: “Ej, gruba świnió!”. To wystarczyło, bym zaczęła zastanawiać się nad prawdziwością tego, co mówią. Założyłam sobie, że schudnę do mojej wymarzonej wagi, ale gdy ją osiągnęłam, chciałam schudnąć więcej i więcej... Wagi wymarzonej już nie było.

E: *Przez takie wyzwiska zmieniłaś sposób postrzegania siebie?*

A: Tak, sama zaczęłam wmawiać sobie, że to prawda. W lustrze widziałam tylko mankamenty...

E: *Co z tym zrobiłaś?*

A: Nic odpowiedniego. Nie poszłam do nikogo o pomoc. Chciałam zmienić swoją sylwetkę, by nikt nie mógł tak się do mnie odzywać. Zaczęłam ograniczać posiłki i dużo ćwiczyć, by przyspieszyć proces chudnięcia.

E: *Patrząc na to teraz, potrzebowałaś ingerencji w swoją sylwetkę?*

A: Byłam szczupłą. Zawsze można popracować nad swoją sylwetką, ale w sposób rozsądny.

E: *Jak potem rozwijała się Twoja choroba?*

A: Było gorzej. Coraz bardziej się zapędzałam. Większość swojego czasu wolnego spędzałam na czytaniu artykułów o dietach na szybki ubytek masy tłuszczowej, o kaloriach. Szybko przerodziło to się w obsesję. Siadałam do stołu i potrafiłam wyliczyć co ile ma kalorii, ale problem w tkwił w tym, że wiedziałam, ile kalorii powinnam spożyć, a tak naprawdę ich unikałam. W najgorszym momencie nie jadłam nic. Piłam tylko wodę. Anoreksja to sposób myślenia, nie waga. Trzeba pamiętać, że zabija ona coraz więcej ludzi, więc nie powinno się jej bagatelizować.

E: *Ta wiedza przeszkadzała, prawda?*

A: Zdecydowanie. Nawet teraz, siadając do posiłku, przypominam sobie zawartość kaloryczną w danej potrawie. Nie zawsze jest to dobre.



E: *Z anoreksją zmagalaś się cztery lata. To ogromnie dużo czasu... Kiedy zaczęłaś leczenie?*

A: Leczenie zaczęłam, gdy moi rodzice zauważyli problem. Niestety, ta choroba gdzieś w tyle głowy pozostaje na zawsze.

E: *Wiesz może, jak się zorientowali?*

A: Chorując na tę chorobę nie byłam tego świadoma, tym bardziej nie chciałam informować nikogo, że cokolwiek niepokojącego się dzieje. Zawsze uwielbiałam jeść, zwłaszcza słodkie, więc szczególnie dziwne było, że zupełnie je odłożyłam i nie potrafiłam sensownie uargumentować, dlaczego. Chudłam coraz bardziej i byłam wiecznie zmęczona. Chodziłam w za dużych

ubraniach, co jest zabawne, gdy teraz na to patrzę, bo przecież chciałam być chuda i móc się tym chwalić, a byłam szkieletem chodzącym w ogromnych dresach, by ukryć, jak bardzo schudłam.

E: *Jak wyglądało leczenie i czy u każdego wygląda tak samo?*

A: Ja wiem, jak wyglądało u mnie. Tyle ilu jest pacjentów, tyle sposobów na walkę z tym, tyle powodów zachorowań i tyle różnych sposobów myślenia.

E: *A jak u Ciebie wyglądało leczenie?*

A: Szczerze, to nie byłam początkowo pozytywnie nastawiona do leczenia... No bo chora nie byłam (ale to było tylko moje wyobrażenie). Przecież chciałam tylko schudnąć. Psychologa zmieniałam trzy razy i z obecnej perspektywy mówię, że jeśli lekarz nie przypasuje nam od razu, to nie powinniśmy się zniechęcać, tylko spróbować z innym. Mój psycholog na początku musiał uświadomić mnie, że to choroba i trzeba z nią walczyć. Oczywiście, ja uważałam, że to tylko niewinne diety. Chciałam schudnąć, by wreszcie ktoś mi powiedział, że super wyglądam. Psycholog próbował mnie uświadomić, że to poważna choroba i niesie za sobą wiele nieprzyjemnych skutków. Dopiero gdy je wymieniał, zaczęłam je zauważać na sobie.

E: *Co to przykładowo było?*

A: W moim wypadku łamliwe paznokcie, kruchliwe włosy i ich wypadanie, nadmierne owłosienie, które pojawiało się, by ogrzać ciało

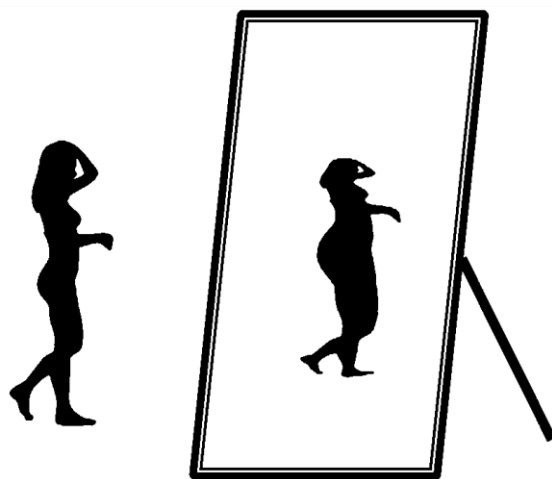
E: *Zaczęłaś terapię z tym psychologiem?*

A: Staralam się, ale przerastało mnie to.

Nie potrafiłam stosować się do jego

zaleceń. Kiedy patrzyłam na jedzenie, od razu przypominały mi się kalorie, a co za tym idzie, drwiny skierowane w moją stronę z powodu wyglądu. Było to okropnie trudne.

E: *Kompletnie nie czułaś apetytu?*



A: To wcale nie tak, że anorektyczki nie czują apetytu. Czują ogromny głód, ale traktują go jako coś pozytywnego, jako efekt chudnięcia i po prostu go zagłuszają, żując gumy, paląc papierosy czy pijąc ogromne ilości wody.

E: *Więc jak wyzdrowiałaś?*

A: Wylądowałam w szpitalu psychiatrycznym, ale to bardzo długa historia... Nieraz jak teraz słyszę bzdury o psychiatrykach, to aż chce mi się śmiać. To swego rodzaju szpital, który poniekąd mi pomógł. I tak największą rolę odegrała w tym dobrze dobrana terapia i wsparcie rodziny. Gdy usłyszałam, że zostanę umieszczona w psychiatryku, to myślałam, że całe moje życie legło w gruzach. Myślałam, że zeświruję tam, ktoś mnie napadnie czy coś podobnego. Sądzę, że dobrze, że tam trafiłam. Moja waga była tragiczna, tak jak moje samopoczucie. Pobyt tam dał mi czas na oswojenie się i walkę z chorobą. Anoreksja jest chorobą psychiczną, choć ludzie częściej widzą skutki fizyczne. To my musimy walczyć z tą chorobą w obu sferach, ale przeważnie opierając się na dobrej terapii psychicznej. Ja za utrzymanie wagi lub jej zwiększenie dostawałam prezenty w postaci książek czy gier na komputer po ukończeniu terapii w szpitalu psychiatrycznym. Natomiast gdy chudłam, dostawałam zakaz używania komputera, czy konfiskatę książek. Wiadomo, że starałam się otrzymywać tylko nagrody.



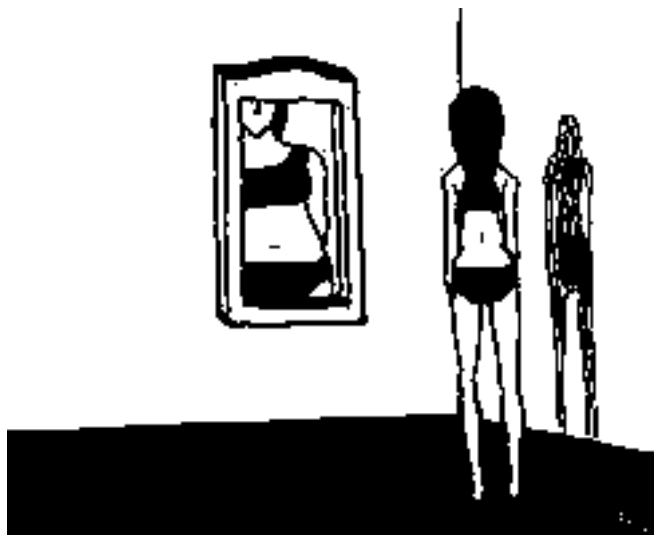
E: *Z tego co słyszę, choroba wiele Ci odebrała; myślisz że po wyleczeniu coś zyskałaś?*

A: Doświadczenie. Jak i masę książek i gier (*śmiech*). Zaczęłam siebie akceptować i lubić. Wiem, że nie warto przejmować się opinią innych ani ślepo podążać za trendami. Anoreksja wiele mi odebrała i to niepodważalne. Ogrom czasu poświęciłam na myślenie o chorobie, napsułam również wiele krwi moim

rodzicom; ciągle kłótnie... Ale patrząc na to z perspektywy czasu, to wiem, że zmieniła moje nastawienie na lepsze. Dostałam niezłego kopniaka od życia i wiem, że z wiedzą jaką zyskałam mogę zejść naprawdę daleko. Natomiast denerwuje mnie bardzo to, jak obecnie ludzie ślepo podążają za mediami. W reklamach pokazują piękne, szczupłe kobiety, nierzadko filigranowe, tak jak w modelingu. Nie można ślepo podążać za ideałami, których moim zdaniem nie ma, jakimi karmią nas media oraz skupiać się na wyglądzie zewnętrznym, bo jest to tylko powierzchowne i to jacy się rodzimy, nie jest zależne od nas. Jesteśmy wyjątkowi. Mamy wpływ na to, jacy jesteśmy z zachowania, z charakteru i na tym się skupmy. Anoreksja jest straszną chorobą. Zaczyna się niewinnie, ale bardzo szybko przeradza się w coś okropnego, w chorą obsesję. Swoją cenny czas poświęcasz na ciągłym myśleniu o jedzeniu.

E: *Chcesz może coś jeszcze przekazać czytelnikom tego wywiadu?*

A: Tak. Przede wszystkim mam prośbę. Starajcie się unikać mowy nienawiści. Nie ubliżajcie nikomu. Jeśli masz zamiar sprawiać innym przykrość, to jesteś dziecinny i nieodpowiedzialny. Dziecinny, ponieważ jest to poważny temat, do którego najwyraźniej nie dorosłeś, by zrozumieć skalę problemu. Nieodpowiedzialny, ponieważ nie wiesz, czy przez Twoje słowa ktoś nie popadnie w jakiegokolwiek zaburzenia. Pamiętajcie, że jesteście oryginalni i wyjątkowi. Wygląd jest powierzchowny. Ludzie zapamiętają nasz charakter i nasze czyny. Starajmy się nie robić niczego wbrew sobie, a innych traktujmy równie dobrze, jak sami chcielibyśmy być traktowani.



Rozmowę przeprowadziła

Emilia Borysiak 7b

NIEBEZPIECZEŃSTWO W INTERNECIE!!!

Na każdej stronie internetowej czekają na nas niebezpieczeństwa.

W Internecie są ludzie o złych zamiarach, więc nie pisz z osobami, których nie znasz, może skończyć się to niebezpieczeństwem!

Gabrysia Szweda 4a



„DZIENNIK CWANIACZKA NO TO LECIMY”

Parę tygodni temu skończyłam czytać jedną z nowszych
książek z serii DZIENNIK CWANIACZKA.



Ta część mówi o bardzo ciekawym pomysle rodziców
głównego bohatera (Grega Heffley’a), którzy stwierdzili,
że całą rodziną pojadą na święta na wyspę Isla de Crales,
gdzie odbył się ich miesiąc miodowy. Niestety, okazuje
się, że ten wyjazd nie będzie wyglądać tak jak w
reklamach. Tylko Greg nie podszedł do całej sprawy z
entuzjazmem. Niestety, jego złe przeczucia potwierdziły
się. Naturalnie w książce występują też bracia Grega –



Rodrick oraz Manny.

Jak zwykle, i ta historia o rodzinie Heffley’ów pełna jest
komicznych sytuacji. To pozycja będąca receptą na
poprawę humoru, nawet dla największych ponuraków.
Uważam, że jest to idealna książka dla osób w wieku od
6 do 99 lat. Świetnie poprawia humor i jest przykładem
tego, że PRAWIE zawsze jest wyjście z każdej
beznadziejnej sytuacji.



Szczerze polecam ☺

Julia Makarewicz 7b

NAUCZYCIELE

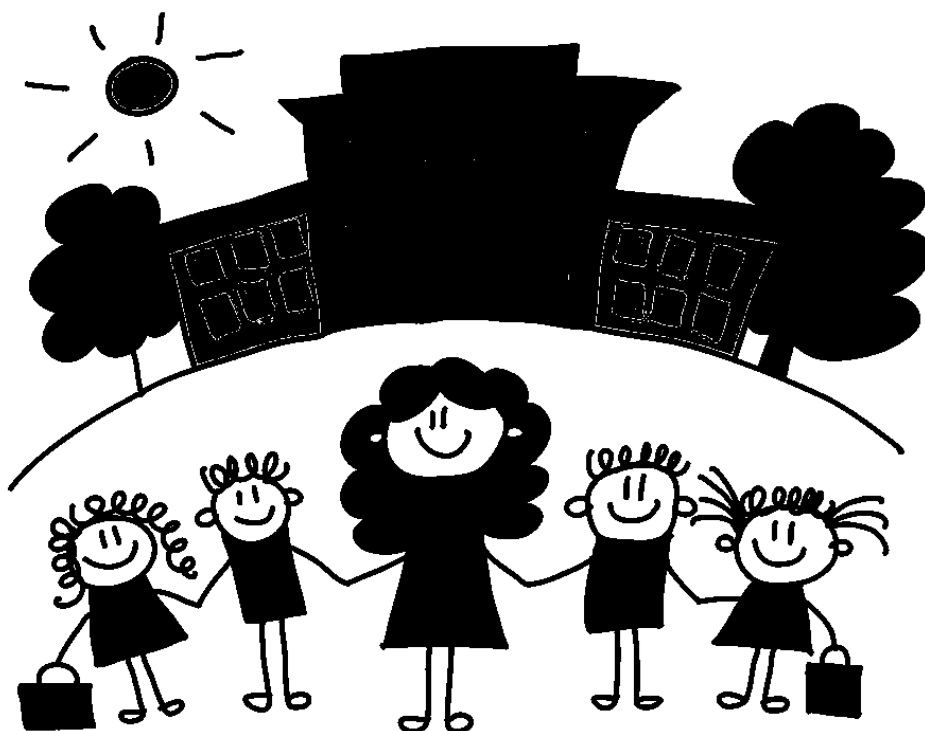
W naszej szkole mamy różnych nauczycieli.

Mamy od: języka angielskiego, języka niemieckiego, matematyki, języka polskiego, muzyki, WF-u, religii, historii, informatyki, plastyki, techniki, biologii/przyrody i wielu innych. Każdy z naszych szkolnych nauczycieli jest pomocny i wyrozumiały.

Bez Was nie dalibyśmy sobie rady z nauką ☺.

DZIĘKUJEMY!

Amelia Hernat 4a



SERIAL BELFER, CZYLI ŚMIERĆ NIE CZEKA NA PRZERWĘ!

Przedstawione w sezonie pierwszym wydarzenia rozgrywane są w miejscowości Dobrowice. W jednym z lasów dochodzi do śmierci młodej dziewczyny. Jak się później okazało, to było morderstwo. W tym czasie do Dobrowic przyjeżdża Paweł Zawadzki (Maciej Stuhr). Belfer rozpoczyna własne śledztwo. Jednak zostaje sam, ponieważ nikt Pawłowi nic nie powie.

Obsada główna :

- **Maciej Stuhr** - Paweł Zawadzki
- **Grzegorz Damiński** - Grzegorz Molenda
- **Magdalena Cielecka** - Katarzyna Molenda
- **Paweł Królikowski** - komendant Sławomir Słota
- **Józef Pawłowski** - Maciek Dąbrowa
- **Sebastian Fabijański** - Adrian Kuś
- **Aleksandra Grabowska** - Julka Molenda
- **Mateusz Więclawek** - Jasiak Molenda
- **Piotr Głowacki** - aspirant Rafał Papiński
- **Paulina Szostak** - Ewelina Roztucka
- **Krzysztof Pieczyński** - redaktor Lesław Dobrzański
- **Lukasz Simlat** - Daniel Poręba
- **Katarzyna Dąbrowska** - Marta Mirska



Opis sezonu drugiego :

Paweł Zawadzki zmuszony zostaje do podjęcia pracy w jednym z prestiżowych liceów we Wrocławiu.

Kilka dni po pojawieniu się belfra dochodzi do zamachu na szkołę. Ginie portier, jeden z uczniów, a kilkoro osób trafiło do szpitala. Śledztwo prowadzi CBŚP.

W tym sezonie powrócą: Katarzyna Dąbrowska jako Marta Mirska oraz Paula Szostak jako Ewelina.

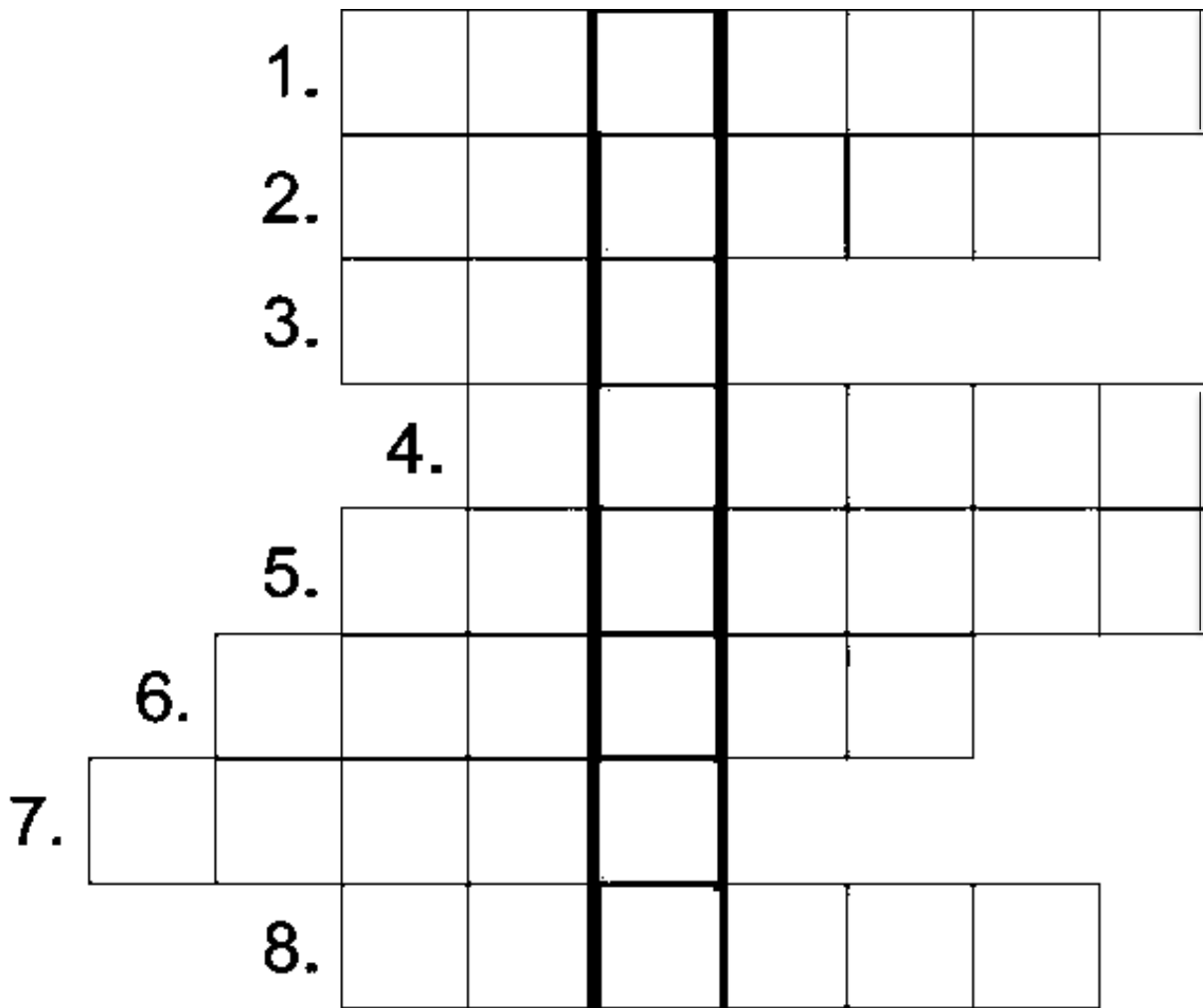
Pozostali aktorzy to :

- **Michalina Łabacz** - Magda
- **Szymon Piotr Warszawski** - Radosław Kędzierski
- **Zofia Wicłacz** - Karolina
- **Damian Kret** - Iwo Drawicz
- **Eliza Rycembel** - Luiza
- **Aleksandra Konieczna** - Dyrektorka Liceum
- **Mirosław Haniszewski** - Inspektor Kowalczyk
- **Joanna Niemirska** - Agata
- **Jakub Gąsowski** - Szymon

Bardzo podobał mi się ten serial i polecam go wszystkim uczniom oraz nauczycielom!

Damian Kaczmarek 7b

KRZYŻÓWKA MAJOWA!!!



1. Mama maluje nią swoje usta.
2. Świeci codziennie dla każdej Mamy.
3. Miesiąc w którym jest Dzień Mamy.
4. Rysunki, które dzieci tworzą z okazji Dnia Mamy.
5. Chciałbyś, by zawsze gościł na twarzy Mamy.
6. Wręczane między innymi w Dzień Matki oraz Dzień Kobiet.
7. Trzymasz tam zdjęcia ze swoją Rodziną.
8. Wspólne wyjście z Mamą i Tatą do parku.

ROZWIĄZANIE:

Ola Belcyr 7b

Upadek z konia

Ostatnio pojechałem z mamą i bratem na konie, podekscytowany i trochę się bałem. Wszystkie konie były ładne i łagodne. Po wyczyszczeniu i osiodłaniu wsiedliśmy na konie i ruszyliśmy do lasu.

Jechało się bardzo przyjemnie.

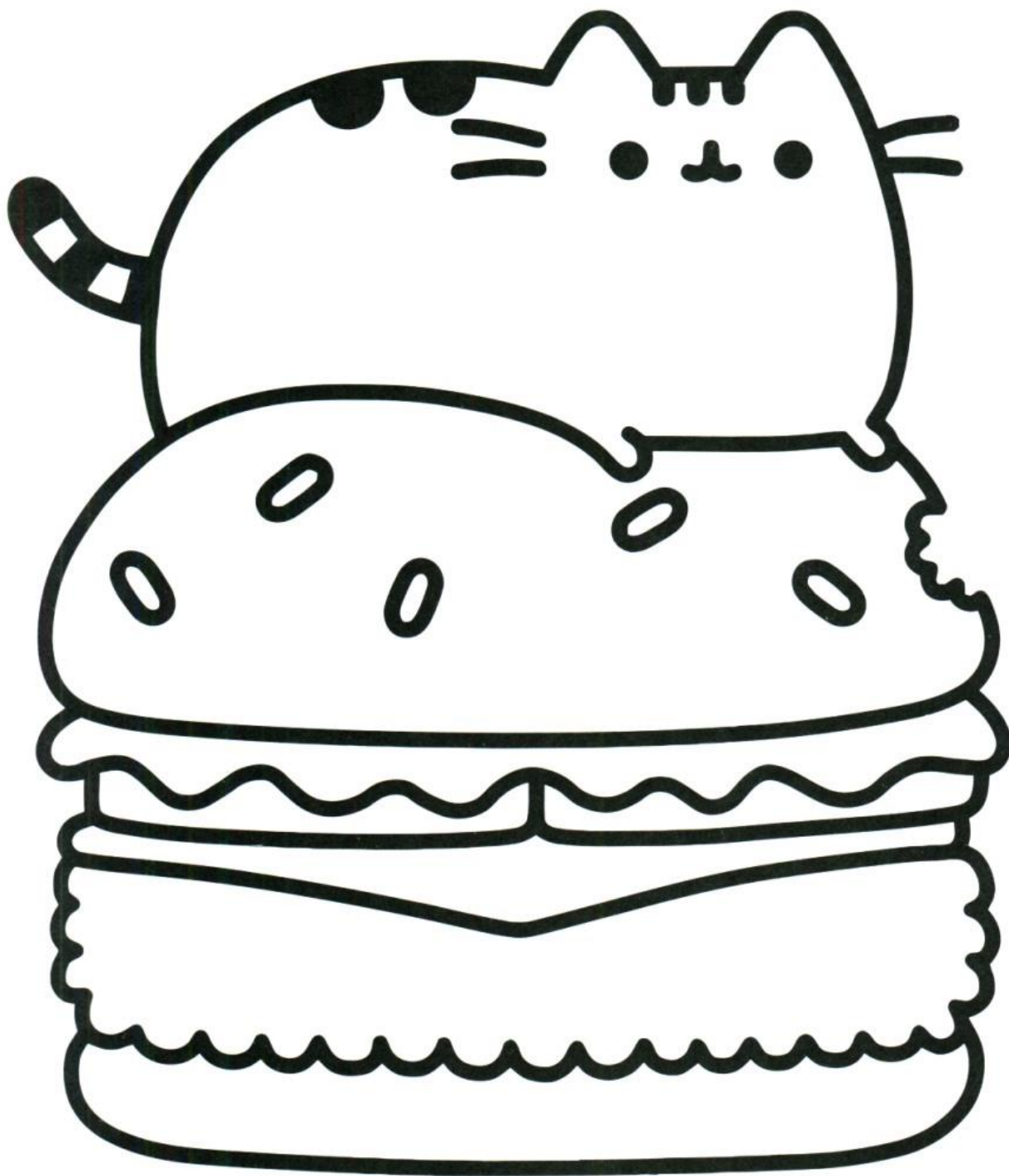
Niestety, mój koń ciągle jadł



trawę i liście i musiałem się z nim nieźle namęczyć. W pewnym momencie wystraszył się i mnie zrzucił. Wystraszyłem się, ale od razu wsiadłem na konia.

To wymagało ode mnie odwagi. Cieszę się bardzo i polecam Kliniska Wielkie.

Javier Ambrosini Sobczak 4a



POKOLORUJ MNIE! ☺

HOROSKOP na maj

Baran 22 marca–21 kwietnia

Chwilami czujesz, że masz już wszystkiego dość. Twoja ciężka praca się opłaci, a Twój wysiłek zostanie dostrzeżony. Nie odmawiaj pomocy bliskim, którzy się po nią do Ciebie zgłoszą. Dostaniesz miłą wiadomość.

Bliźnięta 22 maja–21 czerwca

Nie zwalniasz tempa, nawet gdy dopada Cię zmęczenie. Jesteś na ostatniej prostej do pomyślnego zakończenia spraw. Twój bliscy dostrzegą Twoje zaangażowanie w dążeniu do celu i usłyszysz od nich wiele pochlebstw.

Lew 23 lipca–23 sierpnia

Pora przestać trzymać wszystko w sobie. Podziel się tym, co przeżywasz w swojej duszy z kimś bliskim. Starannie wybrany powiernik nie zlekceważy twoich problemów, a pomoże znaleźć dla nich rozwiązanie.

Waga 24 września–22 października

Zadbaj o prawdę. Drobne kłamstwa, na które ostatnio zbyt często sobie pozwalasz, mogą przysporzyć Ci wiele kłopotów. Pomoże ci w tym osoba bliska Twemu sercu.

Strzelec 23 listopada–21 grudnia

To będzie dla Ciebie dobry miesiąc. Spodziewaj się dobrej wiadomości, która pozwoli zażegnać konflikt, którego nie potrafiłeś rozwiązać od dłuższego czasu. Czeka Cię spontaniczna podróż w gronie najbliższych.

Wodnik 21 stycznia–18 lutego

Twardo stąpaj po ziemi i nie wybiegaj w swoich planach i nadziejach w przyszłość, bo możesz gorzko się rozczarować. Staraj się raczej bacznie przyglądać temu, co dzieje się teraz. Uważaj na złych doradców. Dobrze zrobi Ci długi spacer po lesie.

Dominika Kiszakiewicz 7b

Byk 22 kwietnia–21 maja

Naucz się wytyczać swoje granice, byś wiedział, gdzie kończysz się Ty i co jest Twoje, a gdzie zaczyna się inny człowiek. Nie dostrzegasz, że od pewnego czasu jest obok Ciebie ktoś, kto chciałby stać Ci się bliski. Pozwól mu na to.

Rak 22 czerwca–22 lipca

Weź się w końcu za naukę, to najlepszy czas na to, a gwiazdy zapewnią Ci pomyślność. Przyjdzie czas na odpoczynek. Pozwól ci to odreagować stres i zapomnieć na chwilę o codziennych problemach.

Panna 24 sierpnia–23 września

Dobry czas na miłość. To także czas rozpoczęcia nowego etapu podróży, nowej szkoły czy pracy. Nie bój się odmiany, bo może ona przynieść wiele dobrego w Twoim życiu. Spędź trochę czasu z rodziną i zadbaj o swoje zdrowie.

Skorpion 23 października–22 listopada

Poświęć ten czas pracy nad sobą i postaw sobie jakiś cel do zrealizowania. Poza samorozwojem będziesz miał w tym miesiącu bardzo aktywne życie towarzyskie. Więcej czasu spędzaj z bliskimi.

Koziorożec 22 grudnia–20 stycznia

W tym miesiącu skup się bardziej na innych, a mniej na sobie. Ważna dla Ciebie relacja wisi na włosku i jeśli nie zareagujesz, możesz ją stracić. Bądź uważny. Poświęć trochę czasu na swoje pasje.

Ryby 19 lutego–21 marca

Odpuść trochę i pozwól sobie na odpoczynek. Przestań skupiać się na tym, co nie zostało zrobione, a pomyśl o swoim zdrowiu. Warto poświęcić trochę czasu dla ciała – pójść masaż, do kosmetyczki.

KONTAKT Z REDAKCJĄ

KOŁODZIENNIKARSKIE.SP21@GMAIL.COM

KOLEJNY NUMER „ROZGADANYCH” JUŻ W CZERWCU!